



# Witold Pilecki jako wzór troskliwego rodzica w świetle teorii Erika Eriksona

## Witold Pilecki as a caring parent model from the Erik Erikson's theory perspective

Weronika Juroszek<sup>a</sup>

<sup>a</sup> Dr Weronika Juroszek, <https://orcid.org/0000-0002-1266-6091>,  
Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski w Katowicach

**Abstrakt:** Tematyka pracy koncentruje się wokół postaci Żołnierzy Niezłomnych jako wzorów osobowych w wychowaniu do wartości. W literaturze historycznej istnieje wiele opracowań poświęconych Żołnierzom Niezłomnym, natomiast w literaturze psychopedagogicznej jest ich na razie zaledwie kilka. Zamierzeniem autora artykułu jest ożywienie naukowych rozważań w kwestii wychowawczych implikacji biografii Niezłomnych. Powszechnie wiadomym jest, że Witold Pilecki, najbardziej znany Żołnierz Niezłomny, był wybitnym patriotą. Celem tego artykułu jest wykazanie, że był również wzorem troskliwego rodzica, inspirującym do naśladowania. W artykule odwołano się do teorii rozwoju psychospołecznego autorstwa Erika Eriksona, ze szczególnym uwzględnieniem cnoty troski, która umożliwia rozwiązanie kryzysu generatywność-stagnacja charakterystycznego dla średniej dorosłości i pomaga w prawidłowej realizacji zadania, jakim jest wychowywanie potomstwa. Według Eriksona prawdziwie troskliwy rodzic ustawicznie wypracowuje w sobie skłonność do troszczenia się o ludzi (przede wszystkim o własne potomstwo, ale również o ludzi w ogóle), przedmioty oraz idee. Cnota troski przejawia się wyściem poza potrzeby samego siebie, działaniem dla dobra przyszłych pokoleń, autentycznością. Troska pomaga poradzić sobie ze stagnacją przejawiającą się nadmierną koncentracją na sobie i niechęcią do drugiego człowieka. Wykazano, że Witold Pilecki doskonale spełnił wyszczególnione przez Eriksona kryteria prawdziwej troski i jest tym samym wzorem osobowym w wychowaniu do troskliwego rodzicielstwa. W artykule posłużono się metodą biograficzną. Wykorzystano wybrane opracowania i teksty źródłowe opisujące życie i działalność Pileckiego, ze szczególnym uwzględnieniem wspomnień jego córki, Zofii Pileckiej-Optulowicz. Przedstawiła ona Witolda Pileckiego jako rodzica troszczącego się o swoje potomstwo i innych ludzi, zaradnego gospodarza prężnie zajmującego się produkcją rolniczą oraz człowieka oddanego idei pomocy bliźniemu, dążącego bezinteresownie do jej urzeczywistnienia.

**Słowa kluczowe:** rodzicielstwo, wzór osobowy, troska, Witold Pilecki, Erik Erikson

**Abstract:** The subject matter of the paper focuses on the figures of the Steadfast Soldiers as personal role models in upbringing towards higher values. In historical literature, there are many studies dedicated to the Steadfast Soldiers, whereas in psycho-pedagogical literature there have been only a few so far. It is the intention of the author of this paper to reinvigorate scholarly reflection on the educational implications of the biographies of the Steadfast. It is well known that Witold Pilecki, the most famous Steadfast Soldier, was an outstanding patriot. The aim of this paper is to show that he was also a model of a caring parent, inspiring emulation. The article refers to Erik Erikson's theory of psychosocial development, with a particular focus on the virtue of care, which makes it possible to resolve the generativity-stagnation crisis typical for middle adulthood and helps to properly perform the task of raising offspring. According to Erikson, a truly caring parent continually develops a tendency to care about people (primarily their own offspring, but also people in general), objects and ideas. The virtue of care manifests itself by going beyond the needs of the self by acting for the good of future generations, by being authentic. Care helps to cope with the stagnation manifested by excessive focus on oneself and resentment towards others. It has been shown that Witold Pilecki perfectly fulfilled Erikson's listed criteria for genuine caring and is thus a personal role model in education for caring parenthood. The paper uses the biography method. Selected studies and source texts describing Pilecki's life and activities were used, with a special focus on the memoirs of his daughter, Zofia Pilecka-Optulowicz. She portrayed Witold Pilecki as a parent caring for his offspring and other people, a resourceful farmer vigorously engaged in agricultural production and a man devoted to the idea of helping others, selflessly striving to make it a reality.

**Key words:** parenthood, personal model, care, Witold Pilecki, Erik Erikson

## Wprowadzenie

W literaturze poświęconej kryzysowi wartości powszechnie podkreśla się, że obecnie żyjemy w dobie konsumpcjonizmu kontestującego ideały oraz tradycyjne wzorce psychospołecznego funkcjonowania. Okazuje się jednak, że pewna część społeczeństwa opiera się wpływem pseudowartości. W poszukiwaniu

najwyższych ideałów kieruje się w stronę fascynującego i równocześnie trudnego przykładu Żołnierzy Niezłomnych (Ostrowska, Stachurska, 2017, s. 12). Jak podkreśla wielu badaczy, dzieje się tak ze względu na tragiczną historię Niezłomnych, ich wybitną odwagę oraz równoczesne zakłamanie władz Polski

Ludowej wobec ich bohaterskich dokonań (Pilecka-Optułowicz 2017, s. 24; Płużański, 2015; Wysocki, 2013). Przez wiele lat wszelkie działania dotyczące Żołnierzy Niezłomnych były zabronione, w tym te dotyczące rekonstrukcji ich losów i poszukiwania mogił (Pilecka-Optułowicz 2017, s. 12).

Żołnierze Niezłomni stawiali czynny opór sowietyzacji Polski tworząc struktury powojenne, niepodległościowego podziemia antykomunistycznego (Nowak, 2022). Swoją działalność rozpoczęli już podczas drugiej wojny światowej, jednak najtrudniejszy czas rozpoczął się dla nich po jej zakończeniu. Dramat Niezłomnych polegał na tym, że dla nich wojna nadal trwała, mimo ogromnego zmęczenia wcześniejszą sześcioletnią okupacją, głodem, walką, zimnem i niekończącym się patrzeniem śmierci w oczy. Jak podkreślają Wioletta Ostrowska i Emmanuela Stachurska: „Naród (...) pomniejszony o kilka milionów niezastąpionych Nieobecnych, nie miał mocy odrzucić skorupę okupacji sowieckiej, jednak pod spodem, jak zawsze, wrzała lawa. Dawny zaborca wiedział – zamiana caratu na władze komunistyczne nic tu nie zmieniła – że Polacy się tak łatwo nie poddają. Robił odwierty, szukając lawy. I natrafił na gorejące ognisko grupy Witolda. Takich ludzi należało zniszczyć. Wiadomo było, że skoro bohatersko walczyli o wolność z Niemcami, tak samo zaciekle będą zwalczać ustrój radziecki” (Ostrowska, Stachurska, 2017, s. 11).

Jak już wspomniano, przez wiele lat historię Niezłomnych otaczało milczenie i zakłamanie władz Polski Ludowej. Jeszcze w latach 90. oraz na początku XXI wieku ich biografie znane były głównie w gronie historyków. Dopiero przed kilkunastu laty postacie takie jak Witold Pilecki, Inka Siedzikówna, Emil Fieldorf czy Łukasz Ciepliński zaczęły pojawiać się w szeroko pojmowanych mediach. Stopniowo również w literaturze psychopedagogicznej pojawiają się opracowania, w których docenia się niezłomność Żołnierzy Wyklętych, ich bohaterstwo i wierność ideałom. Wśród autorów takich opracowań warto

wymienić Karolinę Sabat, która dokonała analizy biografii Niezłomnych ze szczególnym uwzględnieniem ich niezłomności i odwagi (Sabat 2018), odwołując się do tak unikalnych materiałów źródłowych, jakim są prośby o ułaskawienie (Sabat, 2016). W ostatnim czasie również Weronika Juroszek poddała analizie biografię generała Fieldorfa „Nila” (Juroszek, 2022) i wykazała, że August Emil Fieldorf jest uosobieniem człowieka prawdziwie dojrzałego, mobilizującego wychowanków do naśladownictwa. Zdefiniowała ona dojrzałość w kontekście osobowościowym, przytaczając za Zdzisławem Chlewińskim jej trzy wyznaczniki: traktowanie człowieka jako osoby, autonomia w myśleniu i działaniu oraz zdolność do rzetelnego wglądu w motywy swojego działania.

W niniejszym artykule skoncentrowano się na zagadnieniu wzoru osobowego w wychowaniu do troskliwego rodzicielstwa. Wykorzystano metodę biograficzną (Szulakiewicz, 2015a, 2015b). Odwołano się do biografii Witolda Pileckiego, najbardziej znanego Żołnierza Niezłomnego, opierając się przede wszystkim na wspomnieniach jego córki, Zofii Pileckiej-Optułowicz (2017). W opisie rodzicielskiej troskliwości Witolda Pileckiego posłużono się teorią Erika Eriksona, który wyszczególnił troskę jako cnotę niezbędną w pokonaniu kryzysu generatywność-stagnacja, charakterystycznego dla średniej dorosłości i przypadającego na ten czas rodzicielstwa (Erikson, 1997, 2012).

Erik Erikson (1902-1994), amerykański psycholog duńskiego pochodzenia, jest twórcą teorii rozwoju psychospołecznego. Jako uczeń Anny Freud w swojej teorii wykorzystał bogaty freudowski dorobek naukowy w dziedzinie psychoanalizy. Korzenie psychoanalityczne widoczne są w nawiązaniu do takich terminów jak konflikt, kryzys.

Erikson wyszczególnił osiem kryzysów rozwojowych, których człowiek doświadcza w przeciągu swojego życia<sup>1</sup>. Innymi słowy, rozwijający się człowiek (czy tego chce, czy nie) staje przed kolejnymi zadaniami, które musi pomyślnie rozwiązać. Dla okresu średniej dorosłości charakterystyczny jest kryzys

1 Kryzysy te są następujące: podstawowa ufność-podstawowa nieufność (cnota podstawowa: nadzieja); autonomia-wstyd, wątpliwość (cnota podstawowa: wola); inicjatywa-poczucie winy (cnota podstawowa: stanowczość); produktywność-poczucie niższości (cnota podstawowa: kompetencja); tożsamość-rozproszenie tożsamości (cnota podstawowa: wierność); intymność-zaabsorbowanie sobą (cnota podstawowa: miłość); generatywność-stagnacja (cnota podstawowa: troska); integralność ego-rozpacz (cnota podstawowa: mądrość) (Erikson, 2012).

generatywność-stagnacja, a podstawową cnotą (siłą witalną) umożliwiającą rozwiązanie tego kryzysu, jest troska.

Troska wiąże się z postawą stałej gotowości do pomocy. Pomoc ta urzeczywistniana jest w relacjach międzyludzkich obejmujących kilka pokoleń, zarówno tych młodszych, jak i starszych. Osoba prawdziwie pomocna angażuje się w życie ludzi ze swojego otoczenia, wnosząc coś od siebie na ich rzecz. Postawa taka chroni przed pustką oraz rozpaczą, w szczególności tą będącą wynikiem niekonstruktywnego rozwiązania kolejnego kryzysu, jaki pojawia się w okresie starości (Sękowski, 2022).

Stagnacja charakteryzuje się nadmierną koncentracją na sobie (swoich obawach i samopoczuciu), egocentryzmem, brakiem zaangażowania w sprawy innych ludzi. Generatywność z kolei przejawia się twórczym wspieraniem innych w rozwoju.

Celem tego artykułu jest wykazanie, że Witold Pilecki, najbardziej znany Żołnierz Niezłomny, w sposób doskonały rozwiązał kryzys generatywność-stagnacja kształtując w sobie cnotę troski. Troska ta, ukierunkowana w sposób twórczy, autentyczny i altruistyczny na drugiego człowieka, przedmioty oraz idee, zrealizowała się w pełni w jego rodzicielstwie. Tym samym Pilecki może być propagowany wśród młodzieży, oprócz wzoru patrioty, również jako wzór kochającego, troskliwego ojca. Wczytując się w jego biografie młodzi ludzie mogą zainspirować się jego modelem ojcostwa i chcieć go naśladować. Taka jest bowiem rola wzorów osobowych, czyli ludzi, których czyny i cechy uważa się za godne naśladowania: oddziałują na sferę emocjonalną oraz woliwną drugiego człowieka (widza, obserwatora) mobilizując go do naśladownictwa (Bakiera, Harwas-Napierała, 2016; Maj, 2006; Okoń, 2007; Olbrycht, 2014; Wróblewska, 2021).

## **1. Życiorys Witolda Pileckiego**

Witold Pilecki urodził się 13 maja 1901 r. w Ołońcu, mieście znajdującym się w Karelii–północno-zachodniej części Rosji.

Ojciec Witolda, Julian Pilecki, absolwent Instytutu Leśnego w Petersburgu, pracował na stanowisku leśniczego w Karelii. Zamieszkał w Ołońcu, w którym też

poznał Ludwikę Osiecimską i ożenił się z nią (Pawłowicz, 2017, s. 24). Małżonkowie mieli pięcioro dzieci: Marię, Józefa, Witolda, Wandę i Jerzego. Po jakimś czasie rodzina Pileckich osiedliła się w Wilnie.

Po wybuchu pierwszej wojny światowej i zajęciu Wilna przez wojska niemieckie rodzina Pileckich zamieszkała w Hawryłkowie (rejony mohylewskiej). Tam też Witold zaangażował się w działalność harcerską, m.in. założył swój zastęp harcerski. W 1917 r. harcerstwo polskie wyszło z podziemia i harcerze stopniowo przedostawali się na tereny odradzającego się państwa polskiego. Jako Polacy z Kresów nadal jednak musieli walczyć o wolność. Pilecki działał w ramach założonych przez gen. Władysława Wejtkę oddziałów Samoobrony Wileńskiej. Wraz z oddziałem 13. Pułku Ułanów dowodzonego przez Jerzego Dąbrowskiego (słynnego „Łupaszkę”) uczestniczył w najważniejszych bitwach tegoż oddziału. Walczył na przemian z Niemcami, Ukraińcami, Białorusinami i bolszewikami w bitwach o: Brześć, Lidę, Baranowicze, Mińsk Litewski (Pawłowicz, 2017, s. 25). W okresie wojny bolszewickiej brał udział w obronie Grodna, wraz z 211 pułkiem ułanów walczył pod Płockiem, Mławą, Chorzalami, Druskiennikami, Stołpcami i Kojdanowem (Pawłowicz, 2017, s. 26). W październiku 1920 r. był też uczestnikiem wyprawy wileńskiej gen. Lucjana Żeligowskiego. Po zakończeniu działań wojennych został zdemobilizowany.

W okresie międzywojennym rozpoczął studia na Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie (Wydział Sztuk Pięknych), jednak ze względów głównie finansowych zrezygnował ze studiów. Docelowo studiował w trybie korespondencyjnym na Wydziale Rolnym Uniwersytetu w Poznaniu (Pawłowicz, 2017, s. 26). Równocześnie cały czas brał udział w ćwiczeniach rezerwy w 26. Pułku Ułanów, a od 1931 r. w Centrum Wyszkożenia Kawalerii w Grudziądzu (Pawłowicz, 2017, s. 27).

W 1931 r. zawarł związek małżeński z Marią Ostrowską, nauczycielką szkoły powszechnej. Mieli dwoje dzieci: Andrzeja (ur. 1932 r.) i Zofię (ur. 1933 r.).

We wrześniu 1939 r. Pilecki przystąpił do działań wojennych jako dowódca plutonu. Po klęsce kampanii wrześniowej rozwiązał pluton i rozpoczął pracę w konspiracji. Był współorganizatorem Tajnej Armii Polskiej (TAP), w której objął stanowisko

szefa sztabu i inspektora pionu organizacyjnego, a w dalszej części wojny został zastępcą dowódcy brygady Kedywu Armii Krajowej (Wysocki, 2013). Najbardziej znanym przedsięwzięciem Pileckiego w okresie drugiej wojny światowej było dobrowolne przeprowadzenie działań wywiadowczych na terenie obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu<sup>2</sup>. Celem było – jak napisał sam Witold Pilecki w swoich „Raportach z Auschwitz”: podtrzymanie na duchu więźniów poprzez dostarczanie oraz rozpowszechnianie wiadomości z zewnątrz, organizowanie w miarę możliwości dożywiania więźniów, przekazywanie wiadomości na zewnątrz oraz przygotowywanie oddziałów własnych do opanowania obozu (Pilecki, 2016). Pilecki przesyłał raporty z tej działalności do centrali dowództwa w Warszawie oraz na Zachód. Za aktywność tę został awansowany przez Komendanta Głównego Armii Krajowej gen. Stefana „Grota” Roweckiego na stopień porucznika (Pawłowicz, 2017, s. 36). W lutym 1944 za bohaterstwo, którym się wykazał na terenie obozu, otrzymał awans na stopień rotmistrza kawalerii (Wysocki, 2013).

Po ucieczce z obozu, w połowie roku 1943 r. Pilecki kontynuował pracę konspiracyjną w ramach organizacji podziemnej „Niepodległość” (o kryptonimie „NIE”), a potem w Powstaniu Warszawskim. Został dowódcą 2. Kompanii I batalionu. Walczył w okolicach Woli (rejon ulic: Towarowej, Pańskiej, Miedzianej, Żelaznej i placu Starynkiewicza). Bronione przez niego tereny zyskały nazwę „Reduta Witolda”. Reduta nie została zdobyta przez Niemców i była jedną z najdłużej bronionych redut powstańczych. Po wojnie na podstawie kłamliwych zarzutów został oskarżony i skazany na karę śmierci. W trakcie pobytu w więzieniu był okrutnie, bestialsko torturowany. Pileckiemu miażdżono jądra, zdzierano paznokcie, nadziewano na nogi od stołków (Płuzański, 2015). Sam Pilecki powiedział, że w porównaniu z tym, co przechodzi obecnie „Oświęcim to była igraszka” (Płuzański, 2015). Jeden ze świadków twierdził, że nawet nie wie, czy Pilecki jeszcze żył, gdy dwóch strażników wlokło go na wykonanie wyroku (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 114). Wyrok wykonano 25 maja 1948 r. poprzez rozstrzelanie (strzał w tył głowy).

## 2. Witold Pilecki jako wzór rodzica troszczącego się o własne potomstwo i innych ludzi

Erik Erikson opisał troskę jako stale kształtowaną, wzmacnianą skłonność do troszczenia się o ludzi, przedmioty i idee. Innymi słowy, troska umożliwia formowanie w sobie postawy generatywności, z założenia koncentrującej się na powoływaniu do życia nowych istot (prokreatywność), tworzeniu przedmiotów (produktywność) oraz idei (twórczość).

Dla Eriksona sam fakt bycia biologicznym rodzicem lub pragnienia zrodzenia potomstwa nie potwierdza jeszcze postawy prawdziwej troskliwości. Autentycznie troskliwy jest ten rodzic, który kocha nie tylko swoje własne, biologiczne dzieci, ale jest w stanie serdecznie zaangażować się w spotkanie z każdym dzieckiem. Erikson zwraca się więc w stronę uniwersalnego rozumienia troski skoncentrowanej na dążeniu do pomocy wszystkim dzieciom, a nie tylko wybranym, reprezentującym wąską grupę społeczeństwa (np. z rodzin inteligentnych o szlacheckim rodowodzie). Erikson analizując postawę prawdziwej troski idzie jeszcze dalej i mówi, że tak naprawdę to najważniejsza jest zdolność do troszczenia się o ludzi w ogóle. Troska w swej najwyższej postaci przejawia się więc umiejętnością okazywania jej szeroko pojętym grupom lub społecznościom, sprowadzając się de facto do przestrzegania uniwersalnej zasady dbania o dobro bliźniego i urzeczywistniania najwyższych wartości.

Witold Pilecki jak najbardziej spełniał te trudne kryteria. W tym miejscu warto przytoczyć następujące słowa córki, potwierdzające wielkość jego człowieczeństwa oraz niesamowitą dobroć: „Ojciec całym swoim życiem dawał dowód, że jest nie tylko dobrym żołnierzem, ale przede wszystkim dobrym człowiekiem” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 67). A oto dalsze jej słowa: „Był wspaniałym ojcem! Zastanawiam się, czy wiedział, że ma tak mało czasu...” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 69).

Witold Pilecki wyróżniał się jako rodzic wyjątkowo zatroskany o rozwój swoich dzieci: uczył je dyscypliny, porządku oraz przestrzegania określonych zasad. Uczyl je też planowania swoich obowiązków i wywiązywania

2 Pilecki przebywał w obozie od września 1940 r. do kwietnia 1943 (Wysocki, 2013).

się z nich. W swojej postawie był wymagający, ale równocześnie ciepły i empatyczny. Jak potwierdza córka Zofia: „Od małego uczył nas utrzymywania porządku, podejmowania obowiązków odpowiednich do naszego wieku. Każdy poranek miał swój rytm. Kochający ojciec, który w tak cudowny sposób potrafił dyscyplinować swoje dzieci – to coś nadzwyczajnego. Nawet kiedy nie było go z nami, przygotowywał dla nas plan dnia, robiliśmy więc to, czego on sobie życzył” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 72).

Córka Pileckiego stwierdza też, że nieprzeciętna troskliwość jej ojca uwidoczniła się m.in. tuż po jej narodzinach, gdy matka, bardzo osłabiona przebyłym porodem, zachorowała na gruźlicę i zapalenie płuc. Wkrótce potem wyjechała w celu podjęcia dłuższego leczenia. Witold Pilecki pozostał sam z rocznym synem i nowonarodzoną Zosią: „Trochę pomagała mu jego mama, moja babcia, ale ponieważ ja po urodzeniu byłam bardzo drobnusieńka (...) tata bardzo się o mnie martwił i opiekę wziął na siebie. Sam mnie karmił rozcieńczonym krowim mlekiem, a trzeba powiedzieć, że mleko było wspaniałe, tak więc rosłam dobrze i byłam pulchna jak pyza mazowiecka” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 78-79).

Słowo „troska” użyte w kontekście postawy Pileckiego jako rodzica pojawia się we wspomnieniach jego córki kilkadziesiąt razy, również w odniesieniu do stosowanych przez niego kar. Zofia opisała przypadek, gdy razem z bratem potłukli cenne lustro. Witold Pilecki wówczas bardzo się zdenerwował i dał im tyle klapsów, ile było pęknięć na lustrze. Zofia stwierdza, że – choć może to dziwnie zabrzmieć – kara ta była dla nich w pewnym sensie miła, postrzegana jako wyraz troski ojca o swoje dzieci (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 73). Troskliwość ojca przejawiała się ogromnym ciepłem i jej samej trudno zgodzić się z wizerunkiem (tak często pokazywanym w mediach) Witolda Pileckiego jako surowego żołnierza w mundurze: „On był ciepły, często nas przytulał, nie tylko zresztą nas, w ogóle kochał dzieci i młodzież. To, jak go oceniali współtowarzysze niedoli, czy w Powstaniu Warszawskim, czy w niewoli w Lamsdorf i Murnau, jest na to najlepszym dowodem. Bo on był troskliwy, martwił się o innych” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 73).

Troska Pileckiego, człowieka będącego wzorem w wychowaniu do rodzicielstwa, przejawiała się nie tylko wobec dzieci, ale również w stosunku do swojej starzejącej się matki. Jak stwierdza Zofia, ojciec zajmował się Ludwiką z Osiecimskich Pilecką (był dla niej wręcz pielęgniarzem) aż do jej śmierci w 1939 r.

Witold Pilecki wyróżniał się jako wspaniały ojciec, ale nie ograniczał się w swojej postawie wyłącznie do swojego potomstwa. Dla innych ludzi, w tym prostych i niewykształconych, również potrafił być troskliwy i empatyczny. Odnosząc się do teorii Erika Eriksona można więc stwierdzić, że troszczył się o dobro każdego człowieka i tym samym urzeczywistniał wartość troski w jej najwyższej postaci. Jako przykład warto przytoczyć sytuacje, w których Pilecki unikał przyjęć kończących się o trzeciej, czwartej nad ranem, gdyż wiedział, że o tej godzinie wielu rolników udaje się do pracy w polu. Uważał, że nie wypada bawić się, a potem, wracając bryczką z przyjęcia mijając udających się do ciężkiej pracy chłopów. Zofia Pilecka-Optułowicz zwraca uwagę na fakt, że jej rodzice, zarówno ojciec, jak i matka, nie wyobrażali sobie takiej sytuacji, gdyż mieli ogromną wrażliwość na trud, krzywdę i cierpienie prostego człowieka.

Pilecki zapewniał swoim dzieciom poczucie bezpieczeństwa. Zofia i Andrzej mieli świadomość, że ojciec kocha ich ponad własne życie, ale innym ludziom również okazywał wiele serca. W tym sensie jego postawa była zaprzeczeniem charakterystycznej dla stagnacji niechęci do troszczenia się o innych. Niechęć ta, jak podkreśla Erikson, bywa zwykle kierowana w stronę ludzi traktowanych jako „obcy”<sup>3</sup>. Pilecki dystansował się od tworzenia takich podziałów. Potrafił włączyć w grupę ludzi postrzeganych jako „swoi” rolników pracujących w jego majątku oraz zamieszkujących okoliczne miejscowości. Stawali się oni dla niego „najbliższymi”, tymi, z którymi dzielił się wszystkim, co posiadał. Jego córka podkreśla, że wiele społecznych inicjatyw ojciec finansował ze swoich pieniędzy. A oto jej słowa: „Ojciec dbał o ludzi, to był humanista, społecznik. Inicjatywy, które zakładał, finansował z pieniędzy naszego majątku. Także wojsko, które tworzył. Mama opowiadała, że

3 Erikson podkreślał, że w przypadku osób dotkniętych stanem stagnacji niechęć do ludzi często przybiera formę podziału na „swoich” i „obcych” (Erikson, 2012, s. 84). Wraz z narastaniem niechęci grupa „obcych” staje się coraz większa.

często nie było pieniędzy nawet na porządne buty dla nas. O luksusach nie mogło być mowy, bo ojciec większość pieniędzy przeznaczal na rozwój naszej społeczności i środowiska i przyznam szczerze, ciesze się, że tak robił” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 67).

### **3. Witold Pilecki jako wzór zaradnego ojca – gospodarza dbającego o rozwój produkcji rolniczej z uwzględnieniem dobra drugiego człowieka**

Zgodnie z koncepcją Erika Eriksona troskliwy ojciec troszczy się o swoje potomstwo (obejmując swą troską innych ludzi), jak również o przedmioty oraz idee. W tej części pracy opisane zostanie to, jak Witold Pilecki troszczył się o rozwój m.in. rodzinnego gospodarstwa rolniczego oraz innych inicjatyw. Działał prężnie, wykazywał się ogromną solidnością i pracowitością z uwzględnieniem dobra drugiego człowieka. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że jedną z trzech podstawowych funkcji ojca w rodzinie (oprócz prokreacyjnej i wychowawczej) jest zapewnienie rodzinie bytu i ochrony, również materialnej (Jankowska, 2010).

Obszarem, w którym Pilecki realizował się jako zaradny, zapobiegliwy ojciec był zrujnowany, odzyskany po kilkuletnich staraniach majątek Sukurcze. Pilecki odbudowywał i modernizował ten majątek przez kilka lat. Ostatecznie udało mu się stworzyć dla swojej rodziny piękny, solidny dom: „Ojciec podniósł ten majątek z ruiny, odbudował go, zrobił wszystko, by stworzyć nam wspaniały dom. Mogę śmiało powiedzieć, że przez sześć lat, kiedy mieszkaliśmy wspólnie w Sukurczach, byłam w niebie; potem znalazłam się również w piekle, ale to już inna historia” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 66).

Troskliwość Pileckiego przejawiana w sferze produkcji urzeczywistniała się w kontekście – i to jest ogromnie ważne w świetle niniejszych rozważań – dobra drugiego człowieka. Pilecki podejmował kolejne zawodowe inicjatywy biorąc pod uwagę potrzeby innych ludzi. Jedną z takich inicjatyw była uprawa koniczyny oraz założenie lokalnej mleczarni. Pilecki dostrzegł potrzeby okolicznych rolników, wyzyski-

wanych przez bogatych kupców przyjeżdżających z dużych miast, takich jak Wilno czy Lida. W tym miejscu warto przytoczyć następujące słowa Zofii Pileckiej-Optułowicz: „Do biednych sukurczowskich rolników, którzy w pocie czoła schylali się ku ziemi, starając się o plody roli, wyrabiali mleko, sery, masło – a były to wyroby pierwszej klasy – przyjeżdżali kupcy z Wilna i Lidy i kupowali te towary za grosze, by potem sprzedać je o wiele drożej w Wilnie” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 67).

Rolnicy godzili się na te zaniżone ceny, gdyż nie mieli wyboru. Potrzebowali pieniędzy na podstawowe potrzeby, a nie mieli innych możliwości sprzedaży towaru. Jak wspomina dalej córka Zofia: „Ojciec nie mógł patrzeć na ten wyzysk” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 67). Ostatecznie założył mleczarnię, został jej prezesem i wspólnie z rolnikami ustalał takie ceny za wyrabiane produkty, żeby każdy mógł otrzymać godziwą zapłatę za włożoną ciężką pracę. Rolnicy wielokrotnie dziękowali mu za tę inicjatywę.

Powolywanie do życia nowych istot, wytworów, idei powinno się dokonywać – jak twierdzi Erikson – w duchu życzliwości dla innych ludzi, w tym również przedstawicieli młodszego pokolenia (Erikson, 2012). Pokolenia, które potrzebuje pomocy i siły będącej wynikiem przeżytych lat i doświadczeń ludzi starszych, mądrzejszych, bardziej dojrzałych (Wójtowicz, 2020). Lech Witkowski, wieloletni badacz zagadnienia faz rozwoju w ujęciu modelu psychodynamicznego Erika Eriksona, zwraca uwagę na ważne zagadnienie międzypokoleniowej życiodajności (generatywności) i jej twórczego wkładu w rozwój kolejnych pokoleń.

Pilecka-Optułowicz podkreśla, że jej ojciec podejmując różnego rodzaju inicjatywy produkcyjne kierował się wolą zapewnienia swojemu biologicznemu potomstwu odpowiednich warunków życia, ale jego motywację należy szerzej rozumieć, gdyż brał pod uwagę również potrzeby okolicznych rolników i ich dzieci. Staral się im wszystkim pomagać, chciał, aby rozwijana przez niego produkcja również im służyła. W tym sensie jego życiodajność (generatywność) przejawiała się w prospołecznie ukierunkowanych przedsięwzięciach, również tych z obszaru produkcji. Co ogromnie istotne, dążył do tego, aby rolnicy i ich dzieci nauczyli się sami optymalizować swoją

działalność. Jego pomoc nie była więc jednorazowa, obmyślona na „tu i teraz”, ale była przejawem szerszej, bardziej perspektywicznej motywacji. Motywacji prowadzącej do zaplanowanych działań, również takich, które jego samego wiele kosztowały i pochłaniały wiele sił, jak np. podjęcie studiów rolniczych. A oto słowa córki Zofii: „Ojciec zdawał sobie sprawę, że nie wystarczy założyć spółdzielnię mleczarską, ale trzeba ludzi uczyć gospodarstwa i handlu. Był nauczycielem agronomem. Żeby uczyć innych, musiał najpierw sam zdobyć wiedzę, dlatego poszedł na zaoczne studia rolnicze w Poznaniu” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 67).

Swoją wiedzę zdobył na studiach Pilecki dzielił się z rolnikami. Przekazywał im wszystkie posiadane książki i skrypty naukowe. I po raz kolejny warto przytoczyć słowa jego córki, za pomocą których podkreśla ona życzliwość, twórcze nastawienie ojca do ludzi, o których się troszczył: „On nie dla siebie się uczył, ale dla innych, żeby ci ludzie byli światli, ponieważ Kresy Wschodnie, wileńskie, były bardzo zaniedbane” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 68).

Twórczy (życiodajny), życzliwy wychowawca, swoją autentycznością i wrażliwością kształtuje postawy przedstawicieli młodszego pokolenia, którzy obserwując go i doświadczając z jego strony życzliwości, sami się zmieniają, ukierunkowując swoje życie zgodnie z wytyczonymi przez niego drogowskazami.

Troskliwa pomoc okazana mieszkańcom Sukurcz wzbudziła w nich miłość do tego, od którego tej pomocy doświadczali. Miłość, która pozostała w nich na zawsze i odezwała się w momencie spotkania z jego krewnymi: „Kiedy mój brat po latach pojechał do Sukurcz, ludzie przychodzili do niego, żeby oddać mu książki, które niegdyś pożyczyli od ojca. W Sukurczach wszyscy bardzo kochali Witolda Pileckiego, nas także, moją mamę jako nauczycielkę” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 68). Ludzie ci wspominali troskliwą postawę, zaangażowanie i wszystko to, co Pileckiemu zawdzięczali. Podkreślali, że potrafił motywować ludzi do zmiany swojego życia. Ich przywiązanie objawiło się już wcześniej, w dniu 17 września 1939 r, gdy mieszkańcy ostrzegali rodzinę Pileckich przed wywózką do łagru. Jak wspomina Pilecka-Optułowicz: „Wszyscy chcieli nas uchronić i zabrać do siebie, żeby nas nie wywieźli na Syberię” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 68).

Córka Pileckiego podkreśla, że ojciec inspirował innych, w tym ją samą, do naśladowania go. Potrafił swoim przykładem wzbudzić w wychowanku podziw, zainspirować do podjęcia podobnych działań w przyszłości. Wielu rolników obserwując postawę Pileckiego wzorowało się na nim.

Witold Pilecki za swoją postawę troski został uhonorowany otrzymanym w 1937 r. Srebrnym Krzyżem Zasługi. W uzasadnieniu odwołano się do jego zaangażowania w sprawy publiczne, społeczne (Pawłowicz, 2017, s. 27). Wiadomym jest, że nawet najwyższe odznaczenia mogą czasem trafić do ludzi, u których, mimo prospołecznych tendencji, na pierwszym miejscu są własne ambicje, aspiracje, pragnienia sławy i sukcesu. W przypadku Pileckiego o jego zaangażowaniu w działalność dla innych decydowało ich dobro. Intencje Pileckiego były całkowicie altruistyczne.

#### **4. Witold Pilecki jako wzór rodzica wiernego najwyższym ideałom, działającego bezinteresownie w celu ich urzeczywistnienia**

Prawdziwie troskliwy wychowawca nie tylko wyznaje pewne idee, ale jest zdolny przemyśleć je oraz wnikliwie rozważyć w kategoriach wartości i – na tyle, na ile to możliwe – urzeczywistnić je (Erikson, 2012; Kostkiewicz, 2020; Rynio, 2018; Witkowski, 2015). W świetle literatury przedmiotu oraz rozważań przedstawionych w poprzednich punktach Witold Pilecki jawi się właśnie jako osoba wyznająca oraz urzeczywistniająca najwyższe idee. Jedną z nich było działanie zgodne z zasadą miłości bliźniego. „Kochaj bliźniego jak siebie samego” to myśl przewodnia, która wyznaczała kierunek i cel jego poczynania.

Erikson twierdził, że prawdziwie troskliwy rodzic wspierając swoje dzieci w rozwoju czyni to w szerszym kontekście, w tym wypadku – kontekście ideowym. W przypadku Pileckiego troska ta urzeczywistniła się w sposób doskonały, wzorcowy. Zofia Pilecka-Optułowicz podkreśla, że dobrowolne przedostanie się jej ojca do obozu koncentracyjnego miało właśnie takie ideowe podłoże związane z miłością bliźniego: „Dla mnie to niebywałe, że przy tak ogromnej wrażliwości

na piękno i wyjątkowej ocenie wszystkiego, co go otaczało, ojciec zdołał przetrwać piekło, jakim był obóz koncentracyjny, do którego przecież poszedł dobrowolnie, by tam działać dla dobra innych” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 66). W opinii córki ta cecha Pileckiego, jaką była ofiarność, czyli stale aktywowana wola działania dla dobra drugiego człowieka, jest kluczem do zrozumienia tej jego wyjątkowej misji.

Kolejna idea, którą Pilecki kierował się w swoim życiu, sprowadza się do znanych powszechnie słów: Bóg, Honor, Ojczyzna. Przekazał je swoim dzieciom w formie takiego oto motto: „Kochajcie ojczystą ziemię. Kochajcie swoją świętą wiarę i tradycję własnego narodu. Wyrośnijcie na ludzi honoru, zawsze wierni uznanym przez siebie najwyższym wartościom, którym trzeba służyć całym swoim życiem” (Pawłowicz, 2017, s. 39).

W swojej trosce o idee Witold Pilecki był prawdziwy, autentyczny. Autentyczność Pileckiego była wynikiem m.in. patriotycznego wychowania, w którym podkreślano, że dla ojczyzny i dobra jej obywateli należy się poświęcać. Patriotyzm traktowano jako powinność, zadanie, które trzeba wykonać, jeśli nastanie taka konieczność. Warto podkreślić, że ówczesny patriotyzm polegał nie tylko na pustych deklaracjach. Szczególnie w losach wielu polskich powstańców można odnaleźć wzorcową wręcz zgodność między deklarowaną miłością do ojczyzny a faktycznymi działaniami, jakimi było oddawanie swego majątku (a często i życia) dla ratowania ojczyzny.

Pilecki wychował się właśnie w takiej prawdziwej patriotycznej rodzinie o szlacheckich korzeniach. Dziadek Witolda, Józef Pilecki, pieczętujący się herbem Leliwa, za udział w Powstaniu Styczniowym został zesłany na Syberię, gdzie spędził siedem lat (Wysocki, 2013). Rosjanie pozbawili go też znacznej części majątku, co było typowym dla carskiej Rosji przejawem karania Polaków za ich patriotyczną postawę (Wysocki, 2013). Znamienne jest, że zarówno sami powstańcy, jak też ich potomkowie, wspierali się w pielęgnowaniu powstańczych tradycji. Powstańcom obce były żale nad swoim losem, a ich dzieciom i wnukom obce były pretensje do przodków za udział

w walce o niepodległość i będące jej konsekwencją ubożenie całego rodu. Co więcej, na przykładzie matki Pileckiego, Ludwika z Osiecimskich Pileckiej, można poddać analizie konsekwentnie, niezłomnie prowadzony przez nią proces krzewienia postaw patriotycznych. Ludwika Pilecka snuła swoim dzieciom opowieści o prześladowaniach Polaków przez carską Rosję: ich bohaterskich cierpieniach, zsyłkach i ubóstwie (Wysocki, 2013). Czytała im powieści Henryka Sienkiewicza (przede wszystkim „Trylogię”), historie o Powstaniu Styczniowym bogato ilustrowane rysunkami autorstwa Artura Grottgera (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 142). W takiej oto patriotycznej atmosferze wychował się Witold Pilecki, którego osobowość przez wiele lat kształtowana była w duchu prawdziwego poświęcenia dla Ojczyzny. W tym sensie w wychowaniu Pileckiego miała miejsce absolutna zgodność między patriotycznymi deklaracjami wychowawców i podejmowanymi przez nich działaniami<sup>4</sup>. Pilecki bardzo wcześnie potwierdził czynami, że jest prawdziwym patriotą. Już w wieku 12 lat wstąpił do zakazanej przez władze rosyjskie organizacji skautowskiej, w której uczył się przestrzegania obowiązków, wytrwałości fizycznej i psychicznej oraz podstawowych zasad konspiracji (Wysocki, 2013).

Autentyczność Pileckiego rozumianą jako umiłowanie prawdy, dystansowanie się od jakiegokolwiek kłamstwa, potwierdziła jego córka w swoich wspomnieniach: „Nie wolno było kłamać, ojciec brzydził się kłamstwem. Prosił: ‘Jeśli nawet zrobisz coś strasznego, nie kłam. Nie bój się i powiedz o tym’. Dla nas niewyobrażalną rzeczą byłoby oszukać ojca, uwrażliwiał nas na to, że nawet jeśli wiemy, że dostaniemy jakąś karę, trzeba mówić całą prawdę. Ta nauka została we mnie do dzisiaj” (Pilecka-Optułowicz, 2017, s. 72). Przytoczone słowa potwierdzają opisaną przez Eriksona prawidłowość, że prawdziwa troskliwość wiąże się z autorytetem (Erikson, 2012). Rodzic autentycznie troskliwy staje się dla dziecka kimś cieszącym się uznaniem, kimś, kogo chce ono naśladować i stosować się do głoszonych przez niego zasad.

4 Szerzej zagadnienie zgodności między działaniami a deklaracjami (autentyczności) analizują następujący autorzy: K. Denek (2010), M. Gajderowicz (2018); M. Strembska-Kozieł (2022); H. Wróblewska (2021); J. Żaryn (2020; 2022), A. Żywczok (2021). Tytuły opracowań można znaleźć w bibliografii.



## Podsumowanie

Witold Pilecki doskonale spełnił wyszczególnione przez Erika Eriksona kryteria prawdziwej troski i może być stawiany jako wzór osobowy w wychowaniu do troskliwego rodzicielstwa. W okazywaniu troski był autentyczny, stale przekraczając siebie i wychodząc ku potrzebom innych ludzi.

W artykule tym, ze względu na obszerność tematyki, nie poruszono altruistycznych, przepełnionych empatią, heroizmem i odwagą, patriotycznych działań Pileckiego w trakcie drugiej wojny światowej oraz w okresie późniejszym (w trakcie aresztowania i pobytu w więzieniu zakończonym wyrokiem śmierci). Tym zagadnieniom powinny zostać poświęcone kolejne, pogłębione analizy.

## Bibliografia:

- Bakiera, L., Harwas-Napierała, B. (2016). *Wzory osobowe w rozwoju człowieka*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Denek, K. (2010). Wartości jako źródło edukacji. (W:) K. Denek, U. Morszczyńska, W. Morszczyński, S. Michałowski (red.), *Dziecko w świecie wartości. Aksjologiczne barwy dziecięcego świata*, 19-40. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Erikson, E. (1997). *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Erikson, E. (2012). *Dopełniony cykl życia*. Gliwice: Wydawnictwo Helion.
- Gajderowicz, M. (2018). Przekaz prawdy historycznej o obozach koncentracyjnych jako element wychowania patriotycznego. *Biografistyka Pedagogiczna*, 1, 101-112. <https://doi.org/10.36578/BP.2018.03.07>
- Jankowska, M. (2010). Miłość ojcowska w wychowaniu dziecka. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 4(4), 45-55.
- Jankowska, M. (2017). Sposoby rozwiązywania kryzysów w teorii psychospołecznego rozwoju E. H. Eriksona w aspekcie rozwoju człowieka i zdrowia psychicznego oraz zaburzeń w rozwoju. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 32(4), 45-64.
- Juroszek, W. (2022). General Fieldorf „Nil” as a personal model in upbringing towards maturity. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 4(52), 43-53.
- Kostkiewicz, J. (2020). Child and family as proletarians of the educational ideology of bolshevik marxism in the critical reflection of polish humanists from the period 1917-1939. *Polska Myśl Pedagogiczna*, 6, 17-38. <https://doi.org/10.4467/24504564PMP.20.002.12236>
- Maj, A. (2006). Jan Paweł II wzorem osobowym wychowania ku wartościom. (W:) K. Chałas (red.), *Wychowanie ku wartościom w świetle nauczania Jana Pawła II. Elementy teorii i praktyki*, 65-84. Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- Nowak, A. (2022). *Polska i Rosja. Sąsiedztwo wolności i despotyzmu X-XXI wieku*. Kraków: Biały Kruk.
- Okoń, W. (2007). *Słownik Pedagogiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Olbrycht, K. (2014). *O roli przykładu, wzoru, autorytetu i mistrza w wychowaniu osobowym*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Ostrowska, W., Stachurska, E. (2017). Od Wydawcy. (W:) W. Ostrowska, E. Stachurska (red.), *Mój ojciec. Wspomnienia*, 11-13. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
- Pawłowicz, J. (2017). Żołnierz niezłomny, patriota, człowiek ... Szkielet bohatera. (W:) W. Ostrowska, E. Stachurska (red.), *Mój ojciec. Wspomnienia*, 15-60. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
- Pilecka-Optułowicz, Z. (2017). Zastanawiam się, czy wiedział, że ma tak mało czasu. (W:) W. Ostrowska, E. Stachurska (red.), *Mój ojciec. Wspomnienia*, 61-160. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
- Pilecki, W. (2016). *Raporty z Auschwitz*. Kraków: Wydawnictwo AMDG.
- Płuzański, T. (2015). *Rotmistrz Pilecki i jego oprawcy*. Warszawa: Wydawnictwo Fronda.
- Rynio, A. (2018). Patriotic education in the teaching of God's Servant – Cardinal Stefan Wyszyński. *Studia Theologica Versaviensia*, 2, 145-160.
- Sabat, K. (2016). Prośba o ułaskawienie źródłem do biografii Żołnierzy Wyklętych. *Biografistyka Pedagogiczna*, 1, 275-289. <https://doi.org/10.36578/BP.2016.01.17>
- Sabat, K. (2018). Nauczyciel wobec upowszechniania wiedzy o Żołnierzach Wyklętych. *Biografistyka Pedagogiczna*, 1, 113-131. <https://doi.org/10.36578/BP.2018.03.08>
- Sękowski, M. (2022). Attitude toward death from the perspective of Erik Erikson's of psychosocial ego development. *Journal of Death and Dying*, 84(3), 935-957. <https://doi.org/10.1177/0030222820921604>
- Strembska-Kozieł, M. (2022). Pedagogia świętości w ujęciu Edyty Stein. *Biografistyka Pedagogiczna*, 7(1), 17-33. <https://orcid.org/0000-0002-6999-3632>
- Szulańki, W. (2015a). *Badania biograficzne w pedagogice. Studia źródłowe i bibliograficzne*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Szulańki, W. (2015b). *Badania historyczne w pedagogice. Konteksty źródłowe*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Witkowski, L. (2015). *O dwoistości strukturalnej faz rozwoju w ekologii życia psychodynamicznego modelu Erika H. Eriksona*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Wójtowicz, M. (2020). Idea cybernieśmiertelności a struktura bytu ludzkiego. *Logos i Ethos*, 52, 135-149. <https://doi.org/10.14746/TIM.2022.31.1>
- Wróblewska, H. (2021). Myślenie według świata wartości. Przestrzenie dialogu pedagogów serca. *Biografistyka Pedagogiczna*, 1, 230-246. <https://doi.org/10.36578/BP.2021.06.23>
- Wysocki, W. (2013). *Rotmistrz Witold Pilecki 1901-1948*. Warszawa: Wydawnictwo RYTM.
- Żaryn, J. (2020). *Własna i niepodległa, czyli o Polakach walczących o swoją ojczyznę*. Warszawa: Wydawnictwo Neriton.
- Żaryn, J. (2022). *Kościół i naród. Lata trwogi, lata nadziei*. Kraków: Biały Kruk.
- Żywcok, A. (2021). Odwaga, dzielność, męstwo oraz ich przeciwieństwa. O odkrywaniu dziedzictwa mistrza Wincentego Kadłubka. *Biografistyka Pedagogiczna*, 2, 53-80. <https://doi.org/10.36578/BP.2021.06.49>